

Z kroniki naukowej

JUBILEUSZ PÓŁWIECZA DZIAŁALNOŚCI INSTYTUTU BAŁTYCKIEGO

Dnia 28 listopada 1977 r. odbyła się w ratuszu staromiejskim Gdańska podniosła uroczystość związana z obchodami 50-lecia działalności naukowej i społeczno-politycznej Instytutu Bałtyckiego. Ta zasłużona placówka naukowo-badawcza została wprawdzie założona w 1925 r. w Toruniu, ale efektywną działalność rozpoczęła dwa lata później. W okresie międzywojennym Instytut Bałtycki należał do tych instytucji naukowych, które najczynniej i najwszechstronniej zajmowały się badaniami z dziedziny pomoroznawstwa, zagadnień morskich i skandynawskich.

Uroczystość jubileuszowa zgromadziła przedstawicieli władz ziemi gdańskiej oraz szeregu instytucji naukowych krajowych i zagranicznych, współpracujących z Instytutem Bałtyckim. Otwierając sesję wojewoda gdański mgr Henryk Śliwowski przypomniał niezwykle ważką i wszechstronną rolę Instytutu Bałtyckiego w walce o umocnienie polskości na Pomorzu Gdańskim oraz w procesie kształtowania tego, co w okresie międzywojennym zwykło się nazywać „światopoglądem morskim”. Mówca wskazał także na wkład Instytutu w umacnianie różnych form międzynarodowej współpracy w regionie skandynawsko-bałtyckim. Podkreślił także rolę tej placówki w tworzeniu naukowej przeciwwagi wobec nacjonalistycznej propagandy rewizjonizmu niemieckiego doby międzywojennej. Dodał, że po II wojnie światowej, kiedy to zmieniło się oblicze polityczne Europy i Polski, okazało się, iż cele, jakie zostały postawione przed Instytutem były słuszne, a działalność jego — skuteczna. Również w nowej sytuacji po 1945 r. działalność badawcza Instytutu dawała odpór niemieckiej myśli rewizjonistycznej. Wojewoda złożył zasłużonej placówce życzenia wielu dalszych osiągnięć — także w imieniu I sekretarza KW PZPR w Gdańsku, Tadeusza Fiszbacha, i obecnego na uroczystości sekretarza KW Mirosława Demichowicza.

Prof. dr hab. Tadeusz Cieślak, w referacie omawiającym działalność Instytutu Bałtyckiego w okresie międzywojennym, wskazał na jego znaczącą rolę w zwalczaniu niemieckiego rewizjonizmu skierowanego przeciwko Polsce i niektórym innym państwom basenu Morza Bałtyckiego. W skandynawsko-bałtyckim profilu badawczym Instytutu zapoczątkowano systematyczny rozwój nowej dyscypliny polskiej humanistyki-skandynawistyki, i to w szerokim aspekcie historycznym, kulturowym, ekonomicznym i politycznym. W okresie międzywojennym Instytut zajmował się także sprawami ekonomiki morskiej, co było bardzo ważne z uwagi na brak wyspecjalizowanej w tej dziedzinie uczelni wyższej. Na wysokim poziomie i z dużym rozmachem podejmowano także problematykę pomoroznawczą.

W sięganiu po nowe problemy i obszary badawcze decydującą rolę odegrało zrozumienie przez Instytut ówczesnych potrzeb i kierunków rozwojowych państwa polskiego, by wspomnieć tu jedynie ważne dla rozbudowy Gdyni opracowanie zagadnień międzynarodowego handlu morskiego w aspekcie Bałtyku oraz analizy ekonomiczne rynku skandynawskiego. W specjalny sposób podkreślił prof. Cieślak szeroko zakrojoną działalność edytorską Instytutu Bałtyckiego, adresowaną tak do rzesz czy-

telnicznych w kraju, jak i do odbiorców zagranicznych. Publikacje w językach obcych, jak np. wydana w Londynie praca zbiorowa pt. *The Cassubian Civilization*, czy też ukazujące się od 1935 r. czasopismo „Baltic Countries”, spełniały również istotną rolę polityczną. Dotyczy to także wprowadzenia na rynek niemiecki pracy Sobieskiego pt. *Walka o Bałtyk*. Były to osiągnięcia znaczące, jeśli się zważy skromny (w sensie liczby etatowych pracowników) potencjał personalny Instytutu, który musiał się też często borykać z wieloma trudnościami natury organizacyjno-finansowej.

Tym większe są podkreślone przez mówcę zasługi kolejnych dyrektorów Instytutu Bałtyckiego: Stanisława Srokowskiego, Teodora Tyca, a zwłaszcza Józefa Borowika. Potrafili oni nie tylko szybko pozyskać do współpracy specjalistów z całej Polski, lecz także nawiązać szerokie i owocne kontakty ze skandynawskim i zachodnioeuropejskim światem nauki i kultury.

Prof. dr hab. Andrzej Bukowski w swym wystąpieniu omówił straty, jakie placówka ta poniosła w II wojnie światowej: 35 pracowników Instytutu oddało życie w walce z okupantem. Mimo to Instytut wznowił swoją działalność już w lutym 1945 r. Nie posiadając właściwego zaplecza materialnego i w ramach posiadanych, szczupłych kadr naukowych wznowiły swoją działalność — Wydział Skandynawski i Wydział Pomorzoznawczy Instytutu Bałtyckiego. W pierwszych latach powojennych potrafiąco umiejętnie łączyć zainteresowania historyczne placówki z potrzebami coraz intensywniej rozwijającej się gospodarki morskiej odrodzonej Polski. Jak wskazał mówca, lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte nie należały do najkorzystniejszych w rozwoju naukowo-badawczym i organizacyjnym Instytutu.

Dyrektor Instytutu, doc. dr Stanisław Potocki, mówiąc o aktualnej działalności Instytutu Bałtyckiego wskazał na następujące trzy zasadnicze kierunki zainteresowań i podejmowanych prac, wynikające z nowej sytuacji powojennej, kiedy to Polska powróciła na dawne ziemie piastowskie:

1) Badanie stosunków polsko-skandynawskich. Mimo że w Polsce Ludowej powstały nowe, wyspecjalizowane zakłady naukowe zajmujące się problematyką skandynawską, Instytut spełnia — jako jedyny — pożyteczną funkcję rodzaju „banku informacyjnego”, oraz koordynatora tychże badań. Ukazujące się co pół roku czasopismo specjalistyczne „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” jest jedynym periodykiem naukowym w kraju, prezentującym systematycznie tematykę skandynawistyczną. Pojawia się ona również na łamach „Gdańskich Zeszytów Humanistycznych”, wydawanych przez Uniwersytet Gdański wspólnie z Instytutem Bałtyckim;

2) Problematyka pomorzoznawcza — głównie dotyczy polityki morskiej obydwu państw niemieckich;

3) Zagadnienia związane z morzem i Pomorzem Gdańskim.

Niezależnie od tego, Instytut skupia uwagę na problematyce procesu normalizacji stosunków między Polską i Republiką Federalną Niemiec, a także na przemianach, jakie zachodzą w poglądach historiografii zachodniemieckiej, zwłaszcza wobec Pomorza Gdańskiego i państw nadbałtyckich. W opracowaniu znajdują się też wybrane zagadnienia, dotyczące byłego Wolnego Miasta Gdańska i Polonii gdańskiej.

Wszelako głównym nurtem działalności Instytutu będą badania skandynawistyczne, obejmujące tematykę stosunków Polski z poszczególnymi krajami skandynawskimi, kwestie stanowiska tych krajów w KBWE oraz ich obrazu w historiografii zachodniemieckiej, a także niektóre sprawy wewnętrzne państw tego rejonu (np. system partyjny w Szwecji). Do tego dojdzie, jako pierwszoplanowe, całościowe ujęcie problematyki ogólnobałtyckiej.

Instytut Bałtycki będzie też kontynuował działalność popularnonaukową w różnych jej przejawach, a także rozszerzał kontakty i współpracę z ośrodkami naukowy-

mi w kraju oraz za granicą (Ostrawa, Greifswald, Rostock, Lund, Helsinki, Moskwa, Odense, Göteborg i Bonn).

Na obecnym etapie znacznej intensyfikacji stosunków polsko-skandynawskich działalność badawczo-naukowa Instytutu jest nadal potrzebna, co zaakcentował w swym obszernym referacie przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych — mgr Józef W i e j a c z. Zaznaczył on, że o intensyfikacji polsko-skandynawskich kontaktów można zwłaszcza mówić po VI Zjeździe PZPR. W 1976 r. polskie obroty handlowe ze Skandynawią wyniosły ponad 4,6 miliarda złotych dewizowych. Coraz efektywniejsza i wszechstronniejsza jest — jak stwierdził mówca — polsko-skandynawska wymiana w dziedzinie dóbr i usług kulturalno-naukowych oraz technicznych. Wskazywał on na tę okoliczność, iż siły politycznie wrogie lub niechętne Polsce nie mają w krajach skandynawskich większego znaczenia społecznego oraz politycznego. Podkreślił też, że istnieją nadal znaczne rezerwy stałego i dynamicznego rozwoju współpracy gospodarczej, naukowej, kulturalnej, związanej z problematyką Bałtyku. Stwarzają one dobre perspektywy dla stosunków Polski z państwami skandynawskimi. Ich pomyślny rozwój będzie liczącym się wkładem w proces odprężenia, wspólnym polsko-skandynawskim wkładem.

Z kolei dr hab. Euzebiusz B a s i ń s k i przypomniał w szerokim wywodzie o podstawowych dla naszych stosunków międzynarodowych formach polsko-radzieckiej współpracy, zwłaszcza w ostatnich latach.

Okolicznościowe, jubileuszowe listy gratulacyjne na ręce Dyrektora Instytutu Bałtyckiego złożyli przedstawiciele kilkunastu polskich towarzystw naukowych i społeczno-kulturalnych. W imieniu Instytutu Zachodniego przekazał je wicedyrektor doc. dr hab. Lech Janicki. Gratulacje jubileuszowe złożyły także zagraniczne placówki naukowe o zbliżonym profilu badawczym, m. in. z Czechosłowacji, Danii, Finlandii, NRD, Szwecji i Związku Radzieckiego.

Kilkadziesiąt osób otrzymało Medal 50-lecia Instytutu Bałtyckiego. Przyznano je m. in. profesorowi drowi hab. Lechowi Trzeciakowskiemu, docentowi drowi hab. Lechowi Janickiemu i docentowi drowi hab. Januszowi Sobczakowi z Instytutu Zachodniego w Poznaniu.

Bernard Piotrowski, Lech Janicki